



Paweł PRÜFER*

GODNOŚĆ I PRACA O kształtowaniu się człowieczeństwa

Godność – w jaki sposób jawi się ona człowiekowi i jak się pozwala odczuwać? Niezależnie od potencjalnych form jej „udostępniania się”, stanowi ona szczególną wartość, rzeczywistość nie do przecenienia ze względu na to, że jest nieodłączna od naszej ludzkiej natury i struktury bytowej. Stanowi swoistą cechę przysługującą nam, ludziom. Człowiek odczuwa posiadaną przez siebie godność. Stanowi ona osadzającą się w świadomości człowieka bardzo konkretną treść. Godność opiera się wszelkim próbom wymazywania, wypierania czy rezygnowania z niej. Podejmowane dawniej i dzisiaj próby stłamszenia godności skazane są na porażkę – mogą przynieść co najwyżej krótkotrwały efekt. Godność bowiem w pewnym sensie się odnawia, reaktywuje. W takim stopniu, w jakim odmawia się jej statusu trwałej wartości, proporcjonalnie, a może nawet ze zdwojoną siłą przypomina ona o sobie.

Podobne refleksje wyrażone zostały w przygotowanej przed dwoma laty monografii *Ocalanie człowieczeństwa*¹. Należy

się więc ucieszyć, że zarysowane wyżej zagadnienie wieloaspektowo rozwija w swej najnowszej książce Janusz Mariański². Ten nieustrudzony w swoim naukowym zaangażowaniu polski socjolog religii i moralności dedykuje swoją monografię tematu wi godności, ale także problemom pracy, bezrobocia i braterstwa, rozpatrując je według klucza interpretacyjnego wskazanego przez papieża Franciszka. Publikując ów cenny tom, Akademia Nauk Społecznych i Medycznych w Lublinie pozwala czytelnikom zaznajomić się z nauczaniem papieskim w sposób unikający stereotypów i zawężania. W monografii Mariańskiego mamy do czynienia z bogatą i systematyczną analizą, która wychodzi poza ramy prostego dyskursu teologicznego, będąc wnikliwą prezentacją doktryny, jej różnorodnych reperkusji oraz zawartych w niej „prowokacji” badawczych i praktycznych. *Godność ludzka, praca, bezrobocie i braterstwo w nauczaniu społeczno-moralnym Papieża Franciszka* stanowi bogate opracowanie krytyczne, niejako spięte dwoma klamrami: *Przedmową* Cypriana Rogowskiego (por. s. 9-25) oraz *Posłowiem* Marka Rembierza (por. s. 245-272).

* Ks. dr hab. Paweł Prüfer, prof. AJP – Wydział Ekonomiczny, Akademia im. Jakuba z Padryza, e-mail: pprufer@ajp.edu.pl, ORCID 0000-0003-3647-8068.

¹ Zob. P. Prüfer, *Ocalanie człowieczeństwa*, Wydawnictwo Edukacyjne Akapit, Toruń 2022.

² Janusz Mariański, *Godność ludzka, praca, bezrobocie i braterstwo w nauczaniu społeczno-moralnym Papieża Franciszka*, Akademia Nauk Społecznych i Medycznych w Lublinie, Lublin 2024, ss. 296.

Tom podzielony został na trzy rozdziały. W pierwszym analizowana jest problematyka godności ludzkiej w nauczaniu społeczno-moralnym papieża Franciszka, w drugim – problemy godności pracy i człowieka pracującego, a w trzecim – zagadnienie godności i pracy jako fundamentów powszechnego braterstwa. Po *Przedmowie* zamieszczono syntetyczny wstęp, po zakończeniu dodano zaś wykaz skrótów, bibliografię oraz notę bibliograficzną autora. Warto przyrzeć się, choćby skrótowo, poszczególnym trzem rozdziałom, by spróbować znaleźć wspólny klucz do ich interpretacji oraz wskazać szczególnie wartościowe elementy prowadzonych analiz.

Zestawiając problematykę godności z tym, co faktycznie dzieje się we współczesnym świecie, Mariański dochodzi do wniosku, że niezwykle gwałtowny rozwój technologiczny nie tylko nie rozwija świadomości godności ludzkiej, ale niekiedy nawet jej zagraża. Nie można zaprzeczyć, że technologia i związane z nią procesy rozwojowe mają w sobie wielki potencjał sprzyjający człowiekowi – temu, by mógł lepiej żyć, sprawniej się przemieszczać, komunikować z innymi i nawiązywać z nimi relacje. A jednak w procesach tych pojawiają się silne sprzeczności, wynikające z tego, że rozwój nie gwarantuje „automatycznie” poczucia przyrostu godności, dobrostanu czy po prostu człowieczeństwa. Nawiązując do nauczania Franciszka, Mariański przypomniał nauczanie Kościoła w kwestii godności. Zawiera ono przede wszystkim jednoznaczne stanowisko, stając w obronie praw człowieka, zwłaszcza w tym podstawowym ich wymiarze, jakim jest prawo do życia. Człowiek – ponieważ jest człowiekiem – powinien być postrzegany przez pryzmat miłości i szacunku i odpowiednio traktowany. Odnosząc się do swojej strategii badawczej, lubelski socjolog stwierdza: „Jeżeli nawet [...] analizy przejawów braku godności nie doprowadzą nas

do stworzenia jednolitej teorii godności, to wzbogacą bez wątpienia naszą wiedzę na ten temat. Mamy tu do czynienia ze swoistą procedurą negatywną ustalania tego, czym jest godność, czyli poprzez analizę różnorodnych sytuacji, w których człowiek może utracić swoją godność i ją rzeczywiście traci” (s. 43). Cieszy mnie fakt – na który Mariański zwraca uwagę – że wypowiedzi papieskie na temat godności nie mają charakteru doktrynalnego (por. s. 47), co daje możliwość dalszych ich interpretacji, rozwijania, dyskusowania, a w analizach socjologicznych także ich problematyzowania. Wydaje się nawet, że jest to również znak czasu, że wypowiedzi papieskie stają się prowokacją intelektualną, zwłaszcza dla badaczy problemów społecznych. Dobrze jednak, że Mariańskiemu przyświecała także idea, by odnieść się szerzej do ściśle doktrynalnych dokumentów ogłoszonych przez Franciszka, jakimi są adhortacja *Evangelii gaudium* oraz encyklika *Laudato si'*.

Lubelski socjolog ujmuje godność jako wartość uniwersalną i fundamentalną oraz przedstawia sytuacje indywidualne i społeczne, które zagrażają godności człowieka. Handel ludźmi, przemoc, tortury, fanatyzm, niewolnicza praca, rasizm, terroryzm, handel bronią, wojny, fundamentalizm, przestępczość, nędza, ubóstwo, głód, bezrobocie, handel ludzkimi organami, migracje, kryzysy małżeńsko-rodzinne, przemoc wobec kobiet, aborcja, eutanazja, wykorzystywanie seksualne, kara śmierci – czytając tę listę zjawisk zagrażających godności, niemal trudno uwierzyć, że jest ona tak długa, choć przecież zawiera tylko wybrane przykłady (por. s. 59).

Wymiar godnościowy człowieka to także – a może przede wszystkim – konkretne obszary, w których wybrzmiewa i poprzez które ukazuje się jego człowieczeństwo. Choć konstatacja ta nie wydaje się odkrywcza, wskazuje ona istotę sprawy. Mariański przypomina, że jednym

z takich obszarów jest praca: „Praca człowieka jako osoby wyróżnia go spośród wszystkich istot żywych. [...] jest prawem i obowiązkiem człowieka, [...] osoba ludzka stoi ponad wymaganiami produkcji i jej prawami. Praca nie może zwracać się przeciwko człowiekowi, lecz powinna działać na jego korzyść. Winna nie tylko być podstawową sferą aktywności jednostki, ale także mieć istotne znaczenie w dziedzinie ogólnych dążeń i wartości życiowych” (s. 91). Stwierdzenia takie mogą być dla czytelnika cenne także dlatego, że stwarzają okazję do przyjrzenia się samemu sobie w ich świetle, pobudzają autorefleksję, a także pozwalają spojrzeć pod tym kątem na aktywność innych (co stanowi podstawową metodę badania socjologicznego, opierającego się na obserwacji i rozumieniu). Mariański umiejętnie, zachowując poprawność logiczną wyводу, łączy refleksję nad pracą z analizami godności: „Godność pracy ludzkiej jest związana z godnością człowieka, jest do pewnego stopnia przeniesieniem godności osoby na poziom działania. [...] Dzięki pracy człowiek może stać się bardziej człowiekiem” (s. 107). I dalej: „Godność pracy ludzkiej można ukazać poprzez wskazanie rangi jej podmiotu i sprawcy. Podmiotem i sprawcą pracy jest osoba ludzka posiadająca godność” (s. 119).

Mariański nie pomija również smutnego aspektu zjawiska pracy, jakim jest bezrobocie. Zarówno w ujęciu papieża Franciszka, jak i w rozwijanym od dziesięcioleci nauczaniu społecznym Kościoła, brak pracy przedstawia się nie tylko jako trudny problem, ale jako czynnik wywołujący cierpienie człowieka (por. s. 131). Mariański przypomina w tym kontekście bezcenne refleksje, które przed laty przedłożył teoretykom i praktykom życia społecznego Józef Majka, ważny przedstawiciel i propagator katolickiej nauki społecznej. Podejmując myśl Majki, Mariański wskazuje, że bezrobocie godzi w osobową godność

człowieka, często wywołując ubóstwo, czy wręcz nędzę, a także frustrację, dotkliwie poczucie życiowego zawodu, rozczarowania rzeczywistością; jest przyczyną napięć w relacjach międzyludzkich, niszczy więzi rodzinne i rodzi postawy antyspołeczne (por. s. 134). Mariański zwraca uwagę, że papież Franciszek stosuje specyficzną metodę, która ma na celu zadanie wywołanie reakcji na wspomniane problemy (a także na wiele innych pojawiających się w różnorodnych postaciach i w różnorodnej intensywności) – metodę tę stanowi wyraziste i zdecydowany sprzeciw wobec wszelkich postaci niesprawiedliwości (por. s. 137) boleśnie dotykającej człowieka – istotę godną najwyższego szacunku również ze względu na fakt, że została stworzona na podobieństwo Boga.

Duże znaczenie mają więc wszelkie starania zmierzające do rozwiązania problemów wypływających z bezrobocia. Ludzie odczuwają przecież silną potrzebę mądrego, perspektywicznego działania. Rozwiązywanie problemów dzisiaj, zapobieganie ich powstawaniu, jest swoistą inwestycją w przyszłość. W tym kontekście, na zakończenie rozdziału drugiego, Mariański trafnie przytacza wypowiedź papieską, w której nie tylko zawarto umoralniający apel, lecz także wyartykułowano logikę „inwestowania”, czyli myślenia o przyszłości. Tworzenie miejsc pracy, podnoszenie produktywności, przestrzeganie prawa, unikanie korupcji, wspieranie sprawiedliwości społecznej – wszystkie te zabiegi i przejawy troski o człowieka i człowieczeństwo realizowane teraz, w miejscu i czasie, w którym żyją konkretne podmioty społeczne, kształtują świat przyszłych pokoleń (por. s. 170).

Ta niejako wertykalna perspektywa znajduje swoje dopełnienie w perspektywie horyzontalnej, którą wyznacza na przykład powszechne braterstwo – o czym mowa w ostatnim rozdziale omawianej publikacji. Warto wziąć pod uwagę – jako przyna-

glenie moralne, ale także jako intrygujący problem badawczy – następujące stwierdzenie: „Społeczeństwa współczesne stają się coraz bardziej zglobalizowane, zbliżają ludzi do siebie, ale nie czynią ich braćmi” (s. 194). Finalizując analizy zawarte w tym rozdziale, lubelski socjolog formułuje na podstawie przedstawionej smutnej diagnozy swój wniosek, a zarazem rekomendację, na którą warto zwrócić szczególną uwagę: „Uznając godność każdej osoby ludzkiej, będziemy w stanie na nowo ożywić wśród wszystkich światowe pragnienie powszechnego braterstwa” (s. 195).

Książka Janusza Mariańskiego została tak pomyślana i w taki sposób treściowo skomponowana, że tematem spinającym całość jest problem godności. I chociaż autor poświęca wiele uwagi kwestiom pracy, bezrobocia i braterstwa, to temat godności wydaje się zasadniczy, uzasadnia bowiem refleksję nad pozostałymi. Na początku niniejszej recenzji odniosłem się do własnych przemyśleń zawartych w monografii *Ocalanie człowieczeństwa*. Kończąc omówienie publikacji Mariańskiego, przywołam fragment niedawno wydane go tomu *Piękno. Szkice z socjologii estetyki*: „Odczuwanie godności, najpierw jej percepcja w sobie, a potem, poprzez mechanizm empatii u innych, wynika z prostego faktu, iż jest się człowiekiem uświadamiającym sobie własną refleksyjność. Człowiek ma, posiada, doświadcza i wyczuwa godność, która jest w nim. [...] Mając poczucie własnej godności i manifestując je także w odniesieniu do innych, jawi się dla społeczeństwa jako cenny, pożądaný podmiot harmonizujący i integrujący. Świadomy swej godności, odkrywa własną podmiotowość. Wie także, że ona się konstituuje dzięki temu, że relacyjnie partycypuje w bycie społecznym. I choć ten wywiera na niego znaczący wpływ, to jednostka jako podmiot i nosiciel godności czerpie z tej siły oddziaływania społeczne-

go tyle i to, ile i co jest niezbędne, czyli ani w nadmiarze, ani w deficycie”³.

Uznanie, że książka Janusza Mariańskiego na temat godności, pracy, bezrobocia i braterstwa w refleksji moralnej i społecznej Franciszka warta jest lektury i przemyślenia tylko dlatego, że stanowi przyczynek do – kumulatywnej z natury – wiedzy, byłoby nieuzasadnionym i nieetycznym uproszczeniem. Monografia ta godna jest uwagi przede wszystkim dlatego, że pozwala na nowo odkryć i odczuć, jak twórczy, ubogacający i przemieniający jest dla człowieka poprawnie ustrukturuwany system aksjonormatywny, którego fundament stanowi poczucie godności. Praca Mariańskiego to zatem książka w pewnym sensie o nas i dla nas. Ponieważ normatywność i wrażliwość społeczna ma dla nas wciąż duże znaczenie, omawiana monografia może stać się znakomitym instrumentarium dla pasjonujących działań konstytuujących i rekonstruujących nasze człowieczeństwo. Być może wypowiedziane tu myśli brzmią egzaltowanie. Jednakże podczas lektury takie właśnie refleksje i przynaglenia stawały się dla mnie silnie obecne. Pragnąc dzielić się z innymi doświadczeniem wartości, aby w ten sposób mogły się one stać dobrami relacyjnymi, zachęcam do lektury książki Janusza Mariańskiego – nie tylko cennej poznawczo, lecz także zdolnej do uwrażliwiania pro-godnościowego.

Kontakt: Wydział Ekonomiczny, Akademia im. Jakuba z Paradyża w Gorzowie Wielkopolskim, ul. Fryderyka Chopina 52, bud. 7, 66-400 Gorzów Wielkopolski
E-mail: pprufer@ajp.edu.pl
ORCID 0000-0003-3647-8068

³ P. P r ü f e r, *Piękno. Szkice z socjologii estetyki*, Akademia im. Jakuba z Paradyża, Gorzów Wielkopolski 2024, s. 35.